

Sygn. akt III AUa 880/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SO del. do SA Jacek Chaciński (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2019 r. w Lublinie

sprawy M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji M. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 13 sierpnia 2018 r. sygn. akt VIII U 291/17

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od M. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Jacek Chaciński Elżbieta Czaja Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

Sygn. akt III AUa 880/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2018 r Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie M. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 30 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

M. B. urodzony w dniu (...), w dniu 8 grudnia 2016 roku złożył wniosek o emeryturę. Do wniosku dołączył świadectwo pracy potwierdzające zatrudnienie w okresie od 1 września 1972 roku do 9 grudnia 1975 roku w fabryce (...) w B. jako

ucznia (...) Szkoły Zawodowej (...) w zawodzie tokarz, świadectwo pracy potwierdzające zatrudnienie w okresie od 16 grudnia 1975 roku do 31 grudnia 1992 roku w (...) Zakładach (...) w C.. Ze świadectwa pracy wynika, że wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku tokarza, kontrolera technicznego wyrobów, mistrza wydziału, portiera, a ostatnio wartownika. Do wniosku wnioskodawca dołączył także świadectwo pracy potwierdzające zatrudnienie w okresie od 1 stycznia 1993 roku do 30 czerwca 1994 roku w (...) Spółce z .o. o. z siedzibą w C. oraz świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawione przez Uniwersytet M. S. z dnia 31 stycznia 2013 roku, z którego wynika, że w okresie od 1 kwietnia 1996 roku do 31 grudnia 2008 roku wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace polegające na bezpośredniej obsłudze maszyn i urządzeń do składania (łamania) arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych oraz do oprawy wyrobów poligraficznych w drukarniach według wykazu A, Dział XI Prace w przemyśle poligraficznym, poz. 5 stanowiące załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 roku, nr 8, poz. 43) na stanowisku krajacz wg wykazu A, Dział XI, poz. 5 pkt 2 stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 25 października 1984 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu Szkolnictwa Wyższego.

Wnioskodawca dołączył następnie poprawione świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach wystawione przez Uniwersytet M. S. z dnia 25 maja 2017 roku, z którego wynika, że w okresie od 1 kwietnia 1996 roku do 31 grudnia 2008 roku wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace polegające na bezpośredniej obsłudze maszyn i urządzeń do składania (łamania) arkuszy papieru, operatora maszyn do krajania wzdłużnego i operatora maszyn intrologatorskich, krajania papieru, folii i tworzyw sztucznych oraz wyrobów poligraficznych oraz do wyrobów poligraficznych w drukarniach według wykazu A, Dział XI Prace w przemyśle poligraficznym, poz. 5 stanowiące załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 roku, nr 8, poz. 43) na stanowisku krajacz folii i tworzyw sztucznych wg wykazu A, Dział XI, poz. 5 pkt 2 stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 25 października 1984 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu Szkolnictwa Wyższego.

(...) Zakład (...) w C. zajmował się naprawą samochodów ciężarowych i autobusów oraz regeneracją części do tych pojazdów. W C. były dwie hale, w jednej odbywała się demontaż i montaż, a w drugiej regeneracja podzespołów i ich naprawa. Wnioskodawca pracę świadczył w hali regeneracji. W okresie od 16.12.1975 r. do 31.12.1976r. wnioskodawca wykonywał pracę tokarza, w okresie od 1.01.1977r. do 30.09.1981r. wykonywał pracę jako pomoc spawacza, kowala, hartownik, szlifiery. W okresie od 1.10.1981r. do 19.02.1991r. pracował jako kontroler jakości wyrobów. W okresie 19.02.1991r. do 12.02.1992r. jako mistrz produkcji na wydziale regeneracji. Na wydziale regeneracji odbywały się różne procesy technologiczne tj. napawanie, toczenie, szlifowanie, spawanie, regeneracja resorów czyli tzw. Kuźnia, prace świadczyli tokarze, mechanicy. Kuźnia i dział spawalni były wydzielonym pomieszczeniem. W spawalni odbywało się spawanie elektrycznie, gazowe i w osłonie (...). Pozostałe działy znajdowały się na otwartej przestrzeni. Były to działy: napawania - gdzie były napawane części podzespołów, dział obróbki skrawania - gdzie pracowało się na tokarkach, dział mechaniczny - naprawy podzespoły tj. zwrotnic, układy stabilizatorów. Była tam wiertarka stołowa i kolumnowa. Było też stanowisko zgrzewarek, na których zgrzewane były blachy, szlifiernia wałków, otworów i płaszczyzn. Wnioskodawca pracę rozpoczął na dziale obróbki skrawania na tokarkach, pracowałem jako tokarz. Wnioskodawca miał angaż na stanowisko tokarz ale w praktyce był kierowany także do innych prac. Najczęściej braki były na kuźni oraz napawaniu, które polegało na elektrycznym nakładaniu metalu na części cylindryczne, a także do pomocy spawaczowi. Następnie wnioskodawca został przesunięty do kuźni na stanowisko kowala. W kuźni były demontowane resory, naprawiane, regenerowane i składane w podzespoły. Czynności te były wykonywane w kuźni, ponieważ na etapie regeneracji resorów musiał być używany młot pneumatyczny. W środku pomieszczenia była dmuchawa, która tłoczyła powietrze celem rozżarzenia koks. Główne urządzenie obsługiwał kowal, który miał do tego uprawnienia mistrzowskie i on pracował przy piecu kowalskim. Wnioskodawca nie posiadał wymaganych uprawnień, nie zajmował się kuciem ręcznym. Dodatkowo

w pomieszczeniu kuźni był piec do hartowania, nikt na stałe go nie obsługiwał. W razie potrzeby obsługiwali go kowale, w tym wnioskodawca. Wkładał do pieca metalowe części podzespołów. W tzw. kuźni były regenerowane resory do samochodów, rozcinane były strzemięna trzymające resory i następnie weryfikowane były poszczególne pióra i odbywało się ich młotkowanie na tzw. giętarkach. Następnie były smarowane grafitem i składane. Giętarki były urządzeniami do których wkładało się pióra i one nadawały im kształt. W okresie od 1.10.1981r. do 19.02.1991r. wnioskodawca pracował jako kontroler jakości wyrobów. Pracę świadczył w hali regeneracji. Nie miał wydzielonego stanowiska pracy. Narzędzia przechowywał w szafce ubraniowej, która stała na środku hali. Praca wnioskodawcy polegała na oglądaniu części znajdujących się przy poszczególnych stanowiskach pracy i dokonaniu oceny, które nadają się do regeneracji, a które nie, te które były do złomowania zaznaczał czerwoną farbą, a do regeneracji innym kolorem. Kontrola na tym etapie odbywała się wzrokowo natomiast kontrola po regeneracji za pomocą przyrządów mierniczych. Wstępna kontrola odbywała się po przywiezieniu na halę elementów przez wózkowego, zaś kontrola następowała przy poszczególnych stanowiskach pracy, kiedy to wnioskodawca sprawdzał czy na poszczególnych stanowiskach pracy zostały wykonane naprawy. Decydował czy coś trzeba poprawić. Jak część była prawidłowo zregenerowana to podpisywał się na karcie pracy danego pracownika. Po regeneracji dużych części podpisywał się na takiej części swoimi inicjałami. Raz w tygodniu sporządzał też protokół złomowania. W okresie 19.02.1991r. do 12.02.1992r. wnioskodawca pracował na tej samej hali jako mistrz produkcji – nadzorował pracę na poszczególnych stanowiskach, sprawdzałem zgodność wykonania z technologią wykonania. Na koniec dnia mistrz sporządzał raport dzienny z wykonanych zadań. Na raporcie dziennym musiał się znaleźć stempel kontroli jakości, która sprawdzała prawidłowość regeneracji części. Jako kontroler jakości i mistrz produkcji wnioskodawca nadzorowałem pracę na wszystkich stanowiskach we wszystkich działach oddziału regeneracji. W przypadku mistrza 1/3 jego dziennego czasu pracy zajmowały prace biurowe a w przypadku kontrolera 1/10. Kontroler miał już sporządzony raport przez mistrza przystawiał tylko pieczętkę. Na wydziale był tylko jeden obecny kontroler jakości.

Na (...) wnioskodawca pracował od 1.04.1986 roku do 31.12.2008 roku. Pracę świadczył w zakładzie poligrafii (...). Zakład zajmował się produkcją książek, czasopism, gazet, wykonywaniem opraw na potrzeby całego uniwersytetu t.j. Wydawnictwa (...). Wnioskodawca byłem krajaczem folii i tworzyw sztucznych. Do wykonywania tych czynności służyły dwie krajarki (...) i (...). Na maszynach tych wnioskodawca kroił też papier i tekturę, w tym papier kredowy i samokopiujący. Pracował tak stale, zdarzały się jednak sytuacje, że nie było przygotowanego materiału, wówczas zajmował się składaniem - łamaniem arkuszy papieru za pomocą maszyny. Zdarzało się, że pracował na maszynie do bigowania, która służyła do wyznaczania brzegu książki. Na maszynie tej wnioskodawca pracował sporadycznie. Do głównych obowiązków wnioskodawcy należało obsługiwane krajarki. W ten sposób wnioskodawca pracę świadczył stale w pełnym wymiarze czasu pracy. Wszystkie maszyny, na których pracował wnioskodawca były maszynami introligatorskimi.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w związku z rozpoznaniem odwołania wnioskodawcy od decyzji organu rentowego, w tym w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, aktach osobowych wnioskodawcy i aktach emerytalnych. Dokumenty te Sąd obdarzył w pełni wiarą, jako że zostały sporządzone przez uprawnione do tego podmioty w przepisanej formie, zaś ich autentyczność, ani też osnowa nie były kwestionowane w toku postępowania. Ich forma oraz treść nie wzbudziła również wątpliwości co do ich autentyczności z urzędu, wobec czego zostały one uznane za wiarygodne w całości i jako takie stanowiły pełnowartościowe źródło informacji o okolicznościach faktycznych w sprawie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się także na zeznaniach świadków K. W., K. B., J. F., które w pełni obdarzył wiarą. Przesłuchani w sprawie świadkowie to osoby obce dla ubezpieczonego, nie zainteresowane bezpośrednio wynikiem postępowania. Świadczenie pracowali z odwołującym w (...) Zakładach (...) w C., widzieli jakie prace i na jakim faktycznie stanowisku wykonywał wnioskodawca. Zeznania świadków były składane w sposób spontaniczny, były logiczne, rzeczowe, szczegółowe, wzajemnie się uzupełniały, znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym zeznaniach wnioskodawcy. Zwrócić należy również uwagę na to, że organ rentowy nie podnosił jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby podważyć wiarygodność zeznań świadków.

Powyższa ocena odnosi się także do zeznań ubezpieczonego M. B.. Zeznania te były logiczne, rzeczowe, konsekwentne, znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków. W ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań wnioskodawcy.

Zdaniem Sądu Okręgowego odwołanie M. B. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przywołał treść przepisów art. 24 ust. 1 b pkt 20, art. 46, art. 32, art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 748) oraz §1 ust.2 § 2 ust. 1, § 3 i 4 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Sąd podniósł, że aby nabyć prawo do emerytury M. B. musiał spełnić łącznie następujące przesłanki:

- 1) osiągnąć obniżony do 60 lat wiek emerytalny;
- 2) nie przystąpić do otwartego funduszu emerytalnego;
- 3) na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodnić:
 - a) co najmniej 15 - letni okres wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz
 - b) staż pracy w wymiarze co najmniej 25 lat.

Bezspornym jest, że ubezpieczony w dniu wydania zaskarżonej decyzji nie ukończył wymaganych 60 lat, ukończył je w dniu (...), na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymuje się 25 - letnim stażem pracy oraz że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Przechodząc do oceny, czy ubezpieczony spełnia warunek legitymowania się co najmniej 15 – letnim stażem pracy w warunkach szczególnych Sąd wskazał, że skarżący występując do organu rentowego o przyznanie świadczenia emerytalnego wymaganego przez prawo dokumentu w postaci świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie przedłożył w odniesieniu do okresu zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w C.. Świadectwo takie zostało przedłożone jedynie za okres zatrudnienia w (...)

w L.. W ocenie Sądu Okręgowego świadectwo pracy w warunkach szczególnych z dnia 25 maja 2017 roku wymienia stanowiska pracy wskazane w dziale XI pkt 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 roku, nr 8, poz. 43) tj. prace przy bezpośredniej obsłudze maszyn i urządzeń do składania (łamania) arkuszy papieru, krajania papieru i wyrobów poligraficznych oraz do oprawy wyrobów poligraficznych w drukarniach, a także stanowiska wskazane w wykazie A, Dział XI, poz. 5 pkt 2 stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 25 października 1984 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu Szkolnictwa Wyższego. Wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył prace przy obsłudze tych urządzeń. Do innych prac nie był kierowany. W ocenie Sądu Okręgowego, mając na uwadze wynik postępowania dowodowego, uznać należało, że w okresie wskazanym w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach wnioskodawca świadczył pracę w warunkach szczególnych uprawniającą do uzyskania świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku emerytalnym. Z uwagi na zapisy ustawy emerytalnej do okresu uprawniającego wnioskodawcę do świadczenia można jednak zaliczyć jedynie okres od 1 kwietnia 1996 roku do 31 grudnia 1998 roku, a więc w wymiarze 2 lat i 9 miesięcy.

Zdaniem Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe nie doprowadziło jednak do ustalenia, aby w okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w C. wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych.

Sąd podniósł, że powoływane wyżej rozporządzenie Rady Ministrów nie wymienia stanowiska pracy tokarza jako stanowiska pracy, na którym praca wykonywana jest w warunkach szczególnych. Odnosnie pracy na stanowisku pomocnika spawacza, Sąd nie uznał, że praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jak zeznał świadek J. F. młodzi pracownicy przydzieleni do wykonywania innych prac byli czasami kierowani do innych prac, w tym kuźni, napawania, do pomocy przy spawaniu. Wnioskodawca do tego rodzaju prac był kierowany w okresie kiedy pracował na stanowisku tokarza. Następnie powód był skierowany do pracy w kuźni, gdzie pracował przez okres 5 lat. Sąd wskazał, że w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w dziale III. w hutnictwie i przemyśle metalowym, prace różne w hutnictwie i przemyśle metalowym, pod pozycją 79 wymienione są prace polegające na kuciu ręcznym w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych. Zarządzenie nr 64 Ministra Komunikacji

z dnia 29 czerwca 1983 roku w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej w dziale III w hutnictwie i przemyśle metalowym, prace różne w hutnictwie

i przemyśle metalowym pod pozycją 76 prace w hartowniach i wytrawialniach, praca ocynkowaczy, ocynkowaczy, kadmowaczy oraz galwanizerów cynkiem, miedzią, chromem, kadmem i niklem wymienia min. Stanowisko pracy hartownika. Wnioskodawca jednak nie był zatrudniony w hartowni lub wytrawni. Pracę, którą można porównać z pracą hartownika wykonywał sporadycznie, nie była to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Pod pozycją 79 wymienione jest natomiast kucie ręczne w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych i wskazane są stanowiska pracy gięciarza maszynowego, kowala, kowala maszynowego, kowala resorowego, kowala ręcznego. Zdaniem Sadu w okresie tym w zasadzie tylko praca faktycznie polegająca na pracy na giętarkach może być uznana jako praca w warunkach szczególnych. Wnioskodawca zeznał bowiem, że nie obsługiwał pieca, sporadycznie zajmował się wkładaniem elementów do hartowania, nie obsługiwał pieca kowalskiego. W ocenie Sądu również praca na stanowisku kontrolera jakości i mistrza produkcji rozpatrywana pod kątem wykonywania prac związanych z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości usług nie może być uznana za prace w warunkach szczególnych. Ten rodzaj pracy jest wprawdzie wymieniony w wykazie A dział XIV poz. 24 załącznika nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., jednakże chodzi tu o czynności wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Sąd wskazał, że Zakład nr (...) w C. specjalizował się w naprawach podzespołów do samochodów ciężarowych a wnioskodawca nadzorował i kontrolował pracę na wszystkich stanowiskach pracy, a więc i takich, które nie zostały wymienione w wykazie (np. prace tokarzy, mechaników). Tak więc nie można uznać, że wnioskodawca w omawianym okresie wykonywał zatrudnienia, o którym mowa w wykazie A dział XIV poz. 24 załącznika nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r., bowiem kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko – techniczny, aby mógł zostać uznany za prace w warunkach szczególnych musi być prowadzony stale i mieć miejsce na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe, wykonywane są prace wymienione w wykazie (por. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2014r. II UK 209/13, Lex 1421811).

Sąd stwierdził, zatem że wnioskodawca nie spełnia warunków do emerytury w niższym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 ust 1 i ust 2 cyt ustawy o emeryturach i rentach z FUS, bowiem na dzień 1 stycznia 1999r. nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jak też nie udowodnił 15 lat pracy wykonywanej w szczególnym charakterze.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o powołane wyżej przepisy oraz na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Z wyrokiem tym nie zgodził się wnioskodawca. Wniósł apelację. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

- naruszenie §1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze poprzez ich błędną interpretację i uznanie, że praca ubezpieczonego nie była pracą w szczególnych warunkach wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy skarżący przez cały okres zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w C. t.j. od dnia 16 grudnia 1975 r. do dnia 12 lutego 1992 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach t.j. jako tokarz – wykonywał obróbkę żeliwa, staliwa, tekstolitu, mosiądzu, piasty, pochwy, rozpieraki, synchronizatory, tuleje mosiężne do zwrotnic(1 rok); następnie pracował jako pomoc spawacza (3 miesiące), kowal 5 lat), wykonywał też prace hartownika, szlifierza, ostrzarza, szlifierza wałków i otworów, kontrolera jakości (10 lat) oraz mistrza produkcji (1 rok);

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania – w świetle tych zasad nieuprawnionym jest, z jednej strony uznanie za wiarygodne zeznań świadków K. W., K. B. oraz J. F., a także zeznań skarżącego M. B., z drugiej zaś orzeczenie, że praca wykonywana w (...) Zakładach (...) w Zakładzie nr (...) w C. nie była wykonywana w szczególnych warunkach w sytuacji, gdy każdy z rzeczonych świadków jak i sam skarżący wskazywali, że w w/w zakładzie pracy skarżący wykonywał pracę w szczególnych warunkach;

- błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą wyrokowania polegający na ustaleniu, że skarżący przez okres zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w C. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach i uznanie kolejno, iż:

a) praca jako pomoc spawacza nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy ponieważ jako pomoc spawacza skarżący był kierowany, kiedy pracował na stanowisku tokarza, podczas gdy świadek K. W. zeznał, że skarżący pracował jako tokarz przez około rok czasu, a następnie zaczął wykonywać prace na stanowisku pomoc spawacza, podobnie świadek K. B. zeznał, że skarżący jako tokarz nie wykonywał innych prac (...) w tych wszystkich zawodach pracował w pełnym wymiarze czasu pracy (...) jako pomoc spawacza pomagał spawaczowi trzymać części do spawania bo spawacz był jednoręki. Obaj pracowali przy jednym stole. Wnioskodawca był tuż przy spawaczu;

b) b) praca skarżącego ażeby była uznana za pracę kowala i hartownika musiałby być wykonywana w hartowni lub wytrawialni i powinna być pracą jedynie na giętarkach, podczas gdy skarżący faktycznie wykonywał pracę kowala wykonując takie czynności jak- demontaż resoru, naprawa, montaż, wstępna selekcja części, hebrewanie piór resorowych, wymiana i nitowanie jarzemek do piór formujących resory, wymiana wypracowanych tulei pióra głównego, formowanie na przyrządzie na prasie przez układanie najmniejszych piór, smarowanie powierzchniowo przyległych smarem grafitowym, dociskanie resoru na prasie, wbicie szpickopa i skręcenie resoru, pomiar i zapis strzałki wgięcia, zdjęcie na podest przy pomocy elektrowciągu – powyższe potwierdzili świadkowie, wskazując, że jako kowal wykonując powyższe czynności skarżący pracował przez okres pięciu lat, odnośnie pracy hartownika zeznania skarżącego potwierdzili świadkowie wskazując, że skarżący pracował też jako hartownik wkładając części do podzespołów do samochodów do pieca elektrycznego indukcyjnego. Stał cały czas przy piecu i pilnował całego procesu. Części z tego pieca wyjmował wnioskodawca;

c) pominięcie okoliczności, że skarżący pracował również jako szlifierz ostrzarz, szlifierz płaszczyzn oraz szlifierz wałków i otworów, podczas gdy okoliczność ta bezsprzecznie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego;

d) praca na stanowisku kontrolera jakości i mistrza produkcji nie może być uznana za pracę w szczególnych warunkach ponieważ praca ta winna być wykonywana w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, zaś w zakładzie pracy skarżącego nie były wykonywane jako podstawowe prace wymienione w wykazie- podczas gdy skarżący wykonywał nadzór nad pracą kowala, szlifierza, ostrzarza, spawacza, zgrzewacza – zatem większość pracy wykonywanej w zakładzie wykonywana była w szczególnych warunkach – tym bardziej, że w zakładzie praca pracowników na w/w stanowiskach wykonywana była na jednej hali.

Mając na względzie te zarzuty wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury od(...) oraz zasądzenie kosztów procesu. Wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Jako ewentualny złożony został wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych nie kwalifikując pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie od 16 grudnia 1975 r. do 12 lutego 1992 r. jako wykonywanej w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W apelacji skarżący domaga się zaliczenia okresu pracy w szczególnych warunkach pracy na stanowisku tokarza w okresie od 16 grudnia 1975 r. do 31 grudnia 1976 r. Ustawodawca w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze nie wymienił pracy na stanowisku tokarza jako pracy w szczególnych warunkach.

Wnioskodawca starał się w niniejszym procesie wykazać, że będąc formalnie zatrudnionym na stanowisku tokarza w okresie od 1 stycznia 1977 r. do 30 września 1981 r. wykonywał pracę przede wszystkim na stanowisku kowala, a także jako pomocnik spawacza, hartownik, szlifierz – ostrzarcz. szlifierz płaszczyzn wpustów i klinów, szlifierz wałków i otworów. Z uznanych za wiarygodne przez Sąd Okręgowy zeznań wnioskodawcy wynika, że praca w kuźni zajmowała skarżącemu 85% czasu pracy. Praca na stanowisku pomocnika spawacza i na szlifierkach miała charakter okazjonalny. Podobnie okazjonalny charakter miała obsługa pieca do hartowania. Jak zeznał wnioskodawca, w razie potrzeby obsługiwali go kowale. Piec był włączany na kilka dni, jak nazbierano materiałów do hartowania.

Dokonując oceny pracy wnioskodawcy na stanowisku kowala Sąd Apelacyjny przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe i ustalił, że pracując w kuźni skarżący rozpoczynał dzień pracy od ucięcia łba szpickopa za pomocą przecinaka lub tzw. gumówki. Powodowało to rozpad resora na drobne elementy. Następnie wnioskodawca dokonywał wstępnej selekcji piór i wyboru tych, które nadawały się do regeneracji. Pracę wykonywał w brygadzie. Pióra, które nie nadawały się do regeneracji (po ostatecznej ocenie kontrolera jakości) wnioskodawca wyrzucał do stalowego pojemnika. Następnie wytarte części najdłuższego pióra ciął tzw. gumówką. Po wykonaniu tej czynności wszystkie pióra oprócz najdłuższych były przepuszczane przez tzw. giętarke czyli maszynę napędzaną silnikiem elektrycznym. Dwa najdłuższe pióra resora były podane młotkowaniu. Używany był mechaniczny młot napędzany silnikiem elektrycznym. Dalej wnioskodawca nitował tzw. jarzemka. Po wykonaniu tej czynności układał wszystkie pióra od najmniejszego na prasie wcześniej smarując je smarem grafitowym. Po wyciągnięciu przyrządu montażowego i wkręceniu szpickopa skarżący mierzył strzałkę ugięcia. Następnie zaś przykręcał wspornik amortyzatora. Wnioskodawca zajmował się także wyciąganiem starych tulei i wbijaniem nowych do resoru. Na końcowym etapie wnioskodawca z innymi pracownikami małe resory ręcznie zanosił na paletę, a cięższe były przenoszone za pomocą bloczka. Zespół powyższych czynności należy określić mianem naprawy i regeneracji resorów.

Oceniając wyżej opisaną pracę w świetle regulacji zawartej w Wykazie A Dziale III poz. 79 prawidłowo Sąd I instancji uznał, że nie może być ona kwalifikowana jako kucie ręczne w kuźniach przemysłowych lub obsługa młotów mechanicznych. Wnioskodawca zajmował się jedynie wycinkowo obsługą młota na etapie młotkowania najdłuższych piór resora praca zaś na kowadle sprowadzała się do wykonywania nitów do jarzemek. Wnioskodawca poza tym zajmował się szeregiem innych czynności związanych z cięciem szpickopa, selekcją resorów i piór, przenoszeniem ich, cięciem najdłuższych piór tzw. gumówką układaniem piór resorów na prasie, smarowaniem ich smarem, wkręcaniem szpickopa, wsporników amortyzatora i transportem ręcznym bądź mechanicznym resorów na palety. Wnioskodawca zatem stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie zajmował się kuciem ręcznym i obsługą młota mechanicznego. Wynika to z resztą z samych zeznań wnioskodawcy (k.81), w których podał, że główne urządzenie t.j. młot pneumatyczny obsługiwał kowal, który miał do tego uprawnienia mistrzowskie i on pracował non stop przy

piecu kowalskim. Wnioskodawca pracował przy nim bo wszystkie resory były w tym pomieszczeniu. Zeznał także, że nie zajmował się kuciem ręcznym.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że przepis art.184 ustawy emerytalnej statuujący uprawnienie od emerytury w obniżonym wieku oraz rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. mają charakter przepisów wyjątkowych w stosunku do ogólnych regulacji określających przesłanki nabycia prawa do emerytury. Winny być zatem wykładane ściśle i nie jest dopuszczalna rozszerzająca wykładnia tych przepisów.

Zarządzenie nr 64 Ministra Komunikacji z dnia 29 czerwca 1983 r. w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej

precyzuje, że praca w postaci kucia ręcznego w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych może być wykonywana na stanowiskach kowala, kowala ręcznego, kowala maszynowego, kowala resorowego i gięciarza maszynowego. W każdym jednak przypadku praca na tych stanowiskach, aby mogła być zakwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach winna być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Czynności wykonywane na tych stanowiskach nie mogą przy tym wykroczać poza zakres prac wymienionych pod poz. 79 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Zarządzenia poszczególnych ministrów nie mają bowiem charakteru przepisów powszechnie obowiązujących, a jedynie znaczenie informacyjne i porządkujące. W żadnym razie nie jest możliwe wywiedzenie z treści przepisów zarządzeń szerszego zakresu prac niż określone w przepisach przedmiotowego rozporządzenia.

Wnioskodawca w toku postępowania próbował wykazać, że świadczył także pracę na stanowisku pomocnika spawacza i że w związku z tym wykonywał prace o których mowa w Wykazie A dziale XIV oz.12. Skarżący jednak w czasie procesu nie przedstawił na tyle pewnych dowodów, aby możliwe było ustalenie okresów tej pracy. W swych pierwszych wyjaśnieniach podał, że będąc tokarzem pracował także jako pomoc spawacza przez dwa lub 3 miesiące w roku, przez około 3 tygodnie w każdym z tych miesięcy. W swych zeznaniach zaś wskazał, że w 1979 roku przez trzy miesiące pracował na stanowisku pomocnika spawacza. Z kolei świadkowie również nie potrafili umiejscowić czasowo okresu pracy na stanowisku pomocnika spawacza. Świadek K. W. zeznał, że jako pomoc spawacza wnioskodawca pracował może przez 3-4 miesiące. Świadek K. B. zeznał zaś, że skarżący pracował jako pomocnik spawacza około 3 miesiące. Nie wskazał przy tym, w którym to było roku. Czasokresu pracy na stanowisku pomocnika spawacza nie podał także świadek J. F..

Powyższe dowody nie pozwalają na ustalenie konkretnego czasokresu pracy wnioskodawcy przy spawaniu i nie pozwalają na ustalenie, w jakim okresie czasowym stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał tę pracę.

Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na wnioskodawcy. Należy przy tym zauważyć, że okoliczności dotyczące świadczenia w latach 1976 -1981 r. prac innych niż wynikające z angażu skarżący podniósł dopiero w toku postępowania sądowego. Nie podnosił tych okoliczności ani na etapie postępowania przed organem rentowym ani także jeszcze w odwołaniu od zaskarżonej decyzji.

Podobnie rzecz się ma z pracą wnioskodawcy na stanowisku szlifierza. Poza tym, że - jak zeznał sam wnioskodawca - praca ta miała charakter marginalny, to brak jest jakichkolwiek dowodów pozwalających ustalić czasokres wykonywania tej pracy. Wnioskodawca zeznał jedynie, że kiedy był na kuźni, na okres 2-3 dni był kierowany do pracy na szlifierkach.

Konkludując ustalenia Sądu, że wnioskodawca w okresie od 16 grudnia 1975 r. do 30 września 1981 r. nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy są prawidłowe i znajdują pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Powyższe ustalenie powoduje, że nawet przy uznaniu okresu pracy od 1 października 1981 r. do 19 lutego 1992 r. za pracę w szczególnych warunkach wnioskodawca nie legitymuje się łącznie 15 letnim okresem takiej pracy.

Sąd Apelacyjny podziela jednak ustalenia Sądu I instancji, że praca wnioskodawcy na stanowisku kontrolera jakości w okresie od 1 października 1981 r. do 19 lutego 1991 r. i mistrza produkcji w okresie od 19 lutego 1991 r. do 19 lutego 1992 r. nie jest pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu wykazu A Działu XIV poz.24 stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

Czynności polegające na kontroli jakości oraz nadzorze inżynieryjno - technicznym mogą być uznane za prace w szczególnych warunkach tylko pod warunkiem, że są wykonywane na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe są wykonywane prace wymienione w Wykazie. W postępowaniu przed Sądem I instancji ustalono, że w ramach wydziału regeneracji był dział kuźni, dział spawalni, dział mechaniczny, dział obróbki skrawaniem. Było zatrudnionych od 6 do 8 tokarzy. Z uzupełniających zeznań wnioskodawcy złożonych przed Sądem Apelacyjnym wynika, że w dziale mechanicznym zatrudnionych było od 10 do 12 mechaników. Z ustaleń Sądu Okręgowego podzielonych przez Sąd Apelacyjny wynika także, że pracownicy tacy jak wnioskodawca, którzy zajmowali się demontażem i regeneracją resorów nie mogą być traktowani jako pracujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy kuciu ręcznym lub obsłudze młota mechanicznego.

W związku z powyższym zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca sprawując kontrolę jakości, a później nadzór inżynieryjno - techniczny nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach, albowiem ani praca mechaników ani tokarzy ani też pracowników zatrudnionych przy demontażu i regeneracji resorów - poza stanowiskiem kowala - nie były pracami wymienionymi w Wykazie A. Takimi pracami były jedynie prace przy spawaniu, ostrzeniu narzędzi metalowych i polerowaniu mechanicznym oraz w hartowniach i wytrawialniach. Nie można zatem przyjąć - mając na względzie profil działalności Zakładu w C. - aby na wydziale regeneracji jako podstawowe były wykonywane prace wymienione w Wykazie A.

Mając na względzie powyższe ustalenia uznać należy, że Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia § 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje oparcie w § 9 ust 2 w zw. z §10 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.